

Dr hab. Kaja Kaźmierska prof. UŁ

Katedra Socjologii Kultury UŁ

**Recenzja dorobku naukowego oraz monografii pt. *Jedzenie i inne rzeczy. Antropologia zmiany w systemach żywieniowych*, wskazanej jako osiągnięcie naukowe w procedurze ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego przez dr Ewę Kopczyńską**

Dr Ewa Kopczyńska jest absolwentką socjologii, pracownikiem Instytutu Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stopień doktora nauk społecznych w zakresie socjologii otrzymała w tejże uczelni w 2007 roku. Przedstawiony przez nią dorobek naukowy, który ma być podstawą do nadania stopnia doktora habilitowanego jest ciekawy i zróżnicowany, choć tematycznie zogniskowany wokół jednego obszaru, jakim jest społeczna problematyka jedzenia. W jego ocenie odniosę się najpierw do przedstawionego przez dr Kopczyńską osiągnięcia naukowego a następnie do pozostałej aktywności naukowej Habilitantki.

**Ocena podstawowego osiągnięcia naukowego**

Dr Ewa Kopczyńska jako główne osiągnięcie naukowe przedstawiła monografię pt. *Jedzenie i inne rzeczy. Antropologia zmiany w systemach żywieniowych*, wydaną w 2021 w Wydawnictwie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak można wnioskować z autoreferatu rozprawa jest zwieńczeniem nie tylko prac badawczych, ale konsekwentnie rozwijanych przez lata zainteresowań problematyką społecznych aspektów jedzenia. Książka liczy niespełna 300 stron, jest dziełem oryginalnym, z pewnością stanowi autorski wkład Habilitantki w obszar społecznych studiów nad jedzeniem. Dodać należy, choć nie ma to wpływu na ocenę merytoryczną monografii, że książka ma wyjątkowo staranną edycję (np. graficznie dopracowane, kolorowe wykresy, zaznaczone „przejścia” między rozdziałami), co przekłada się na dużą przyjemność estetyczną, czy wręcz ucztę dla oczu czytelnika – używając języka

budzącego skojarzenia, ze światem jedzenia, ale zarazem można powiedzieć – pozostając jak daje się wyczuć w obszarze przekonań Autorki – że jest to wydanie mało ekologiczne. Rezygnacja z dopracowanej graficznie szaty skróciłaby objętość o ok. 20 stron. Monografia składa się ze Wstępu, Uwag końcowych oraz sześciu rozdziałów w tym trzy (r.4-6) stanowią empiryczne studia trzech środowisk – Autorka nazywa je zrzeszeniami – będące odsłoną trzech zupełnie różnych sytuacji wpisanych w szeroko rozumiane procesy zmian żywnościowych. Wspólną ramą łączącą te trzy odległe od siebie przykłady zrzeszeń jest kategoria obaw żywieniowych, która może „pracować” w różnych przestrzeniach życia społecznego i przynosić odmienne rezultaty w odniesieniu do typów aktywności społecznej, stawianych celów, motywacji zaangażowań i definicji źródła obaw. Jak zaznacza Habilitantka taką perspektywę realizuje konsekwentnie w swojej pracy koncentrując się na sferze gospodarki żywnościowej przez pryzmat zróżnicowania, zmienności i innowacyjności życia społecznego. Kwestię tę wskazuje jako oryginalny teoretycznie, aplikacyjny i dający się krytycznie rozbudować program badawczy w społecznych studiach nad jedzeniem. Po lekturze monografii mogę stwierdzić, że Autorce udaje się ten cel zrealizować z pewnością w wymiarze aplikacyjnym. Dr Kopczyńska łącząc pozornie nieprzystające do siebie trzy eksplorowane obszary pokazuje jak w niszowych, zdawać by się mogło, praktykach związanych z jedzeniem ogniskują się ważne, jeśli dzisiaj nie najważniejsze, problemy konsumpcji, niedostatku, przesytu, produkcji, ekologii itp. Tak więc już sam zamysł nieoczywistego zestawienia trzech tak różnych obszarów należy ocenić jako intelektualnie intrygujące wyzwanie, przełamujące stereotypowe myślenie o problematyce jedzenia również w jego aspekcie społecznym.

Drugim celem pracy jest wyjście poza ramy dyscypliny i projekt badań interdyscyplinarnych. Nie potrafię jednoznacznie ustosunkować się do tej kwestii, gdyż nie do końca zrozumiałam czy Autorce chodzi o wyjście poza ramy socjologii jako dyscypliny czy też poza ramy interesującego ją obszaru badań nad jedzeniem i dominujących w tym polu podejść badawczych. Jeśli chodziłoby o ten pierwszy aspekt, to Dr Kopczyńska korzystając przede wszystkim z języka teorii aktora sieci, w moim odczuciu, nie czyni tu jakiegoś „przełamania” dyscyplin. Z kolei stosując perspektywę antropologiczną (w przedstawionym rozumieniu) rzecz można *de jure* odnosić od innej niż socjologia dyscypliny, ale *de facto* porusza się w obszarze „po- lub przygranicza” od dawna widocznego w naukach społecznych w myśl procesów antropologizujących socjologię i socjologizujących antropologię. Oczywiście nie dotyczy to wszystkich badań, czy wszystkich obszarów badawczych, ale badania nad jedzeniem, ze

względu na zainteresowania badaczy obu dyscyplin oraz podobny „teren” badań, do takich można zaliczyć. W tej perspektywie nie uznałabym też za interdyscyplinarną „innovację” „łączenie klasycznych narzędzi badawczych socjologii jakościowej i antropologii z bardziej sformalizowanymi technikami analizy treści oraz ich wizualnymi przedstawieniami”. To raczej triangulacja danych, która ma w socjologii empirycznej dobrze już ugruntowaną tradycję. Tym niemniej nie da się zaprzeczyć, że w pracy bardzo wyraźnie zarysowuje się spojrzenie antropologiczne, a momentami wybija się ono jako dominujące wobec perspektywy socjologicznej.

Wreszcie trzeci cel, jaki Autorka stawia sobie w monografii to zrozumienie w jaki sposób dokonuje się zmiana systemów żywnościowych. Ma temu służyć opis idiograficzny o charakterze antropologicznym i to dr Kopczyńska realizuje z dużą konsekwencją i dobrym skutkiem. W rezultacie otrzymujemy wnikliwy i autorski opis trzech przedstawianych przypadków, które stanowią główną oś rozprawy. Przy czym ambicją Autorki jest wyjście poza poziom deskryptywny i poprzez narzędzia teoretyczne sformułowanie ogólniejszych wniosków i generalizujących hipotez. W tej wyrażonej w autoreferacie deklaracji, jak również w samej monografii nieco przesłonięty został poziom analityczny. Faktycznie w trzech rozdziałach empirycznych mamy do czynienia przede wszystkim z opisem idiograficznym. Jego walorem jest wprowadzenie czytelnika w opisywane światy – tym ciekawsze o ile bardziej nieznane. (A jeśli znane, to systematycznie porządkujące ich obraz. Odwołując się tu do własnych nieprofesjonalnych doświadczeń mogę odnieść się do tych dwóch sytuacji – świata, który jako jego incydentalny uczestnik oraz świata, o którego istnieniu jedynie wiem). Autorka przedstawiając te charakterystyki niejednokrotnie zatrzymuje się jednak w pół drogi np. nie stawiając pytań czego w działaniach danych aktorów społecznych nie ma, dlaczego nie reagują na dane sytuacje w inny niż zaobserwowany sposób, jakie argumentacje się nie pojawiają itp. Innymi słowy dr Kopczyńska wychodzi, jak sama zaznacza, od perspektywy emicznej – i bardzo dobrze! – pokazując motywacje, racjonalizacje, strategie radzenia sobie z wyzwaniami itd., ale zarazem unika analitycznego spojrzenia badacza/ki i nie pokazuje np. przemilczanych kontekstów generowania pewnych sytuacji i ich potencjalnych konsekwencji, nie patrzy na nie w perspektywie krytycznej. Dla przykładu: w podrozdziale „Radzenie sobie z nadmiarem w niedostatku” Autorka co prawda zwraca uwagę na asymetrię relacji w przypadku niezależnego konsumenta i beneficjenta pomocy oraz na zagrożenia związane z dystrybucją „marnowanie żywności, monotonia diety, jądanie niezgodne z preferencjami smakowymi, zaburzenie

stabilności diety i rytmu posiłków, jedzenie produktów niskiej jakości lub nieświeżych” (s. 146), jednak wymienione tu zagrożenia rozpatruje dalej przede wszystkim przez pryzmat wyzwań przed jakimi stają beneficjenci i stosowanych przez nich strategii przystosowawczych, czyli zaradności a nawet powiększania kapitału kulturowego (s. 147). Oczywiście to wszystko jest prawdą, ale niepostrzeżenie zostaje tu przyjęta perspektywa, która tylko pozornie nadaje sprawczość beneficjentom a w rzeczywistość dość bezwarunkowo ich pozycjonuje. Na przykład przesłonięte zostają kwestie, które nazwałabym przesunięciem odpowiedzialności za marnotrawstwo na tychże beneficjentów, którzy staną się ostatnim ogniwem w łańcuchu konsumpcji i mogą nie podołać „wyzwaniu” zjedzenia na czas określonych produktów i to oni a nie np. wielkie sieci handlowe będą musieli wyrzucić je do kosza i tym samym zasilić statystyki marnowanej żywności. Zaraz po tym podrozdziale następuje podrozdział „Godność praktykowana” pokazujący praktyki godnościowe stosowane wobec potrzebujących. I znów trudno się nie zgodzić z tym o czym czytamy, ale czy w jakiejś mierze taką anypraktyką nie jest stawiane przed kimś zadania zjedzenia czegoś, co jest mu kulturowo obce? Czy tylko ma być to wyzwanie, któremu można sprostać posiłkując się przepisem z internetu oraz otwartością na nowe smaki (zwiększenie kapitału kulturowego), czy jednak można tę sytuację pokazać jako relację władzy i w tej ramie proponowanie konfrontacji z żywnością, której się nie zna, „nie rozumie” lub która może nawet brzydzić. Stawianie osób potrzebujących w takich sytuacjach można rozpatrywać również w perspektywie pewnego napięcia etycznego.

Innym rodzajem niedosytu, jaki powstał po lekturze monografii, związanym z zastosowaniem opisu trzech odmiennych przypadków jest niejako ich „zamknięcie” przez Autorkę. Oczywiście trzeba się zgodzić, że dotyczą one trzech różnych sytuacji czy raczej *case studies*, ale bardzo interesujące byłoby podjęcie refleksji analitycznej nad tym dlaczego nie ma między tymi światami „przejść”, skoro wszystkie one dotyczą sytuacji obaw żywieniowych. I tak np. zdaje się, że w odniesieniu do problematyki pomocy żywnościowej i niemarnowania nie znajdujemy dyskursu żywności ekologicznej czy bezmięsnej. Można postawić pytanie: dlaczego potrzebujący mają być „odpowiedzialni” za niemarnowanie *jakiegokolwiek* żywności? Jeśli się nie potraktuje tego pytania jako retorycznego można pokusić się o ciekawe analizy władzy i podporządkowania, społecznych wykluczeń, marginalizacji czy dyskursów klasowych. Bardzo zaciekał mnie też brak „przejścia” między problematyką poruszaną w r. piątym i szóstym. Jak można się zorientować z przedstawionych badań w dyskursie wegetariańskim na plan dalszy mogą schodzić kwestie ekologiczne opisane w rozdziale piątym. Na przykład fascynacja

możliwością spożywania produktów imitujących mięso, to jak zrozumiałam, w istocie bazowanie na żywności mocno przetworzonej i fakt, że nie zawiera ona mięsa wcale nie musi czynić jej z gruntu zdrowszą, jeśli przyłożyć do niej standardy produkcji i przetwórstwa ekologicznego. Przywołuję tu te dwa przykłady, aby zilustrować moją argumentację: doceniając ciekawy badawczo pomysł oraz przyjętą przez Autorkę perspektywę opisu antropologicznego uważam, że Habilitantka mogła pójść w poczynaniach analitycznych nieco dalej wzmacniając krytyczne spojrzenie z perspektywy socjologicznej.

Kwestią odrębną jest dla mnie zastosowany w monografii język opisu. „Rozmówczynie zauważa aktant ‘normy dietetyczne’ w sieci swojego zrzeszenia i konsekwentnie sprzeciwia się postawieniu go w centrum i podporządkowaniu mu pozostałych. Albo, używając przywołanej wcześniej metafory, odmawia aktywowania wtyczki zdrowizmu” (s. 258). To jedna z wielu fraz, która przyczyniła się do tego, że jako czytelnik z monografią zapoznałam się momentami bez przyjemności i nieraz zadawałam sobie pytanie czy faktycznie socjologia musi zmierzać w tym kierunku? Czy tworzenie neologizmów i dosłownych tłumaczeń, które brzmią niekiedy jak fałszywe akordy świadczą o rozwoju dyscypliny? Zwłaszcza, że, w moim odczuciu, w wielu miejscach tej rozprawy można było opisać rezultaty badań innym językiem dochodząc do takich samych wniosków. Autorka w uwagach końcowych monografii jest przekonana, co do słuszności przyjętej prezentacji. Ja, nie umniejszając wartości badawczej pracy i podejścia do problematyki, mam wątpliwości.

Polemika jest przywilejem recenzenta oraz podstawą dyskursu naukowego. Wyrażone tu argumenty krytyczne i wątpliwości nie podważają mojej ogólnej **pozytywnej oceny monografii przedstawionej jako główne osiągnięcie naukowe**. Jak już napisałam wcześniej, jest to dzieło oryginalne, dr Ewa Kopczyńska proponuje autorskie spojrzenie na problematykę jedzenia, a książka inspirowa do refleksji i stawiania pytań nie tylko badawczych, ale też teoretycznych i, co szczególnie istotne - etycznych.

## **2. Ocena pozostałego dorobku**

Aktywność naukowa dr Ewy Kopczyńskiej poza przedstawioną do oceny monografią koncentruje się konsekwentnie wokół problematyki jedzenia. Habilitantka charakteryzuje swoje zainteresowania ujmując je w trzy obszary tematyczne.

Pierwszy nazwać można tematem „monograficznym” i w zasadzie zamkniętym. Dotyczy on antropologii i socjologii winiarstwa właśnie w ujęciu monograficznym, skoncentrowanym na wybranym regionie – Ziemi Lubuskiej. Lektura załączonego tekstu, będącego jednym z kilku poświęconych tej problematyce pokazuje wartość opisu antropologicznego, skoncentrowanego na studium przypadku. Habilitantka charakteryzuje kulturowy, społeczny i historyczny kontekst (re)konstruowania winiarstwa na badanym obszarze w perspektywie pamięci społecznej uwikłanej w tym przypadku w kontekst historyczny i narodowy (napięcie między niemiecką historią terenów i budowaniem polskiego zakorzenienia) oraz procesów transformacji ustrojowej „uwalniającej” powrót do tradycji winiarskich regionu i budowania lokalnej tradycji we współczesnej ramie społeczeństwa konsumpcji. To bardzo ciekawe studium będące również zapisem określonej fazy konkretnych procesów społeczno-ekonomicznych. Wszak od przeprowadzenia badań minęło prawie 10 lat, co w odniesieniu do rozwoju winiarstwa w tym regionie, rozwoju kultury spożywania wina w Polsce, zmiany regulacji prawnych odnośnie do jego produkcji itp. przyczyniło się do dalszych przemian.

Drugi wyróżniony przez dr Kopczyńską obszar to „Jedzenie jako domena relacji społecznych”. W przedstawionych i omówionych tekstach Habilitantka skupia się na wątkach, które pojawiły się również w monografii *Jedzenie i inne rzeczy* i tam zostały rozwinięte. Na podkreślenie zasługuje tu analiza praktyk społecznych tworzonych z perspektywy *bottom up* oraz zwrócenie uwagi na różnice kontekstów społeczno-kulturowych np. między Europą Zachodnią a Środkowo-Wschodnią kształtujących proces formowania się relacji społecznych w odniesieniu do budowania sieci skupionych wokół problematyki żywności naturalnej, jej produkcji na własny użytek. To bardzo ważny głos w dyskursie nauk społecznych bardzo często zdominowanych przez anglosaską perspektywę uniwersalizującą rozwój zjawisk społecznych przez postrzeganie ich jako efektu jednokierunkowego procesu modernizacji nie uwzględniającego specyfiki zróżnicowań historyczno-kulturowych.

Trzeci wskazany obszar dr Kopczyńska charakteryzuje jako studia krytyczne i porównawcze nad jedzeniem. Jak można wnioskować z autoreferatu odnoszą się one to bardziej „klasycznych”, niż prezentowanych w monografii, ujęć tej problematyki związanych z wpisanymi w płeć wzorami konsumpcji, powiązaniem stylów i przyzwyczajzeń żywieniowych dodatkowo skontekstualizowanych kulturowo z zapadalnością na choroby układu krążenia czy nowotwory. Ostatni wyróżniony przez Habilitantkę temat również powiązany jest z kwestiami

zdrowia i odżywiania. Dr Kopczyńska dokonała analizy praktyk interwencyjnych w odniesieniu do próby wprowadzenia tzw. reformy stołówkowej 2015 roku. Wskazane w tym obszarze opracowania, jak podkreśla Habilitantka, mają również charakter aplikacyjny w zakresie możliwych do zastosowania polityk żywnościowych.

W sumie przedstawiony przez dr Kopczyńską dorobek naukowy ujęty w formie publikacji składa się z siedmiu rozdziałów opublikowanych w monografiach naukowych (w tym dwóch zagranicznych) oraz ośmiu artykułach naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych. Warto podkreślić, że trzy artykuły opublikowane zostały w czasopiśmie zagranicznych 100 punktowych, a pozostałe w uznanych polskich czasopiśmie socjologicznych. W takim ujęciu dorobek naukowy dr Kopczyńskiej ocenić należy może nie jako imponujący pod względem objętości, ale solidny i wystarczający. Skoncentrowanie się na jednym specyficznym obszarze, czyli szeroko rozumianej społecznej problematyce jedzenia, stanowi, w moim odczuciu, w przypadku aktywności Habilitantki atut, gdyż, ze stosowanej w pracach badawczych perspektywy antropologicznej czyni ona niejako meta perspektywę dla eksploracji interesującego ją obszaru – jej zainteresowania, mimo iż są skoncentrowane wokół jednej problematyki, rozwijają się w sposób wielowątkowy. Dodatkowym pozytywnym aspektem jest deklarowana przez dr Kopczyńską intencjonalnie podjęta strategia budowania środowiska naukowego zajmującego się problematyką jedzenia, w tym budowania sieci relacji na gruncie nauk społecznych w Polsce i w kontekście międzynarodowym. Temu celowi, oprócz osobistego rozwoju naukowego, miały służyć odbywane przez Habilitantkę staże. Należy również podkreślić, że elementem dorobku naukowego dr Kopczyńskiej jest jej udział w wielu konferencjach międzynarodowych i krajowych oraz ugruntowane doświadczenie badawcze, w tym kierowanie projektami badawczymi NCN oraz międzynarodowymi z poziomu zespołu polskiego. Reasumując pozytywnie oceniam dorobek naukowy przedstawiony poza podstawowym osiągnięciem naukowym.

Pozostałe formy działalności dr. Ewy Kopczyńskiej związane z jej funkcjonowaniem uniwersyteckim również oceniam pozytywnie. W odniesieniu do dydaktyki widać wyraźne powiązanie zainteresowań naukowo-badawczych z praktyką pedagogiczną. Habilitantka zaproponowała wiele autorskich zajęć poświęconych problematyce jedzenia. W obrębie dydaktyki realizuje też postulat interdyscyplinarności prowadząc zajęcia zarówno w obszarze

socjologii jak i antropologii. Prowadzi też działalność popularyzatorską oraz jest aktywna w działaniach organizacyjnych, zwłaszcza związanych z dydaktyką.

**Konkluzja końcowa:** biorąc pod uwagę dorobek naukowo-badawczy i dydaktyczny dr Ewy Kopczyńskiej oraz przedstawioną przez nią jako osiągnięcie naukowe monografię pt. *Jedzenie i inne rzeczy. Antropologia zmiany w systemach żywieniowych*, stwierdzam, że spełnia ona wymagania stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego i tym samym opowiadam się **za nadaniem Pani doktor Ewie Kopczyńskiej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne.**

21 IV 2022r. Ugo Chrusiński